POLSKA INFORMACJA POLITYCZNA
agencja publicystyczna
INFORMATION POLITIQUE POLONAISE • AGENCE DE PRESSE
ADRES: WARSZAWA, UL. ALBERTA 6. ADRES TELEGR. *POLINF* TEL. 2.50-05. KONTO P.K.O.171.90

Nr.21 Warszawa, dnia 8 sierpnia 1936 r.

KRYZYS LIGI NARODÓW

Sprawa reformy Ligi Narodów zaczyna być tematem coraz szerszej dyskusji. Zjawisko to jest zupełnie zrozumiałe. Powstanie i Pakt Ligi Narodów łączą się z okresem specyficznych nastrojów psychicznych ludzkości, wywołanych przez przeszło cztery lata niesłychanie ciężkich zmagań wojennych. Ogólne zmęczenie, wywołane Wielką Wojną, wysunęło wówczas, jako naczelny problem międzynarodowy, kwestję takiej organizacji stosunków między państwami, by niebezpieczeństwo ponownego wybuchu wojny zostało jeśli nie wykluczone zupełnie, to przynajmniej zredukowane do minimum.

Szesnaście lat upływa od chwili pierwszego Zgromadzenia Ligi Narodów. W okresie tych lat szesnastu Liga funkcjonowała na podstawie swego pierwotnego paktu. Brała ona bezpośredni udział we wszystkich wielkich problemach międzynarodowych.

Zajmowała się niezliczoną ilością kwestyj średniej i mniejszej wagi.

Doświadczenia lat szesnastu wskazują w każdym razie na jedno: że współżycie narodów nie dało się wtłoczyć w ramy, zakreślone przez twórców Paktu Ligi. Wyżłobiło sobie ono jakgdyby własne, kapryśne i zmienne koryto, które coraz bardziej oddala się od ram paktu.

Nie chodzi nam tutaj bynajmniej ani o krytykę postanowień paktu, ani też o krytykę stosunków międzynarodowych doby dzisiejszej. Istotne jest to, że istnieje między niemi rozbieżność.

Kryzys Ligi Narodów w jej dzisiejszej formie zaakcentował się w ostatnich latach wskutek niepowodzeń, jakie spotkały jej akcję w dziedzinie rozbrojenia oraz w dwóch poważnych konfliktach: japońsko-chińskim i włosko-abisyńskim.

Konferencja Rozbrojeniowa, powołana do życia dla wykonania postanowień 8-go artykułu paktu, zakończyła się po paroletnich obradach ogólnym wyścigiem zbrojeń.

Interwencja Ligi nie zdołała powstrzymać ani akcji japońskiej w Mandżurji, ani też akcji włoskiej w Abisynji.

Okazało się, że nie istnieją obecnie warunki, w których dzisiejszy Pakt Ligi Narodów mógłby być w całości obserwowany i skutecznie wykonywany. Powstała więc kwestja, czy nie byłoby wskazane zreformować postanowienia paktu tak, by były one w harmonji z dzisiejszą rzeczywistością międzynarodową.

Drugą, niemniej ważną przyczyną, która wywołała kryzys Ligi, było zmonopolizowanie jej do pewnego stopnia przez Wielkie Mocarstwa, jako terenu rozgrywek ich własnych, egoistycznych interesów. Cały szereg państw z coraz większą niechęcią odnosi się do dotychczasowej

praktyki ligowej, która polegała na tem, że Wielkie Mocarstwa -o ile nie zdołały zlikwidować między sobą dzielących je kwestyj - starały się kwestje te, wraz z odpowiedzialnością za ewentualne niepowodzenie, przenieść na gremjum ligowe. Państwa, odsunięte przez Wielkie Mocarstwa od wpływu na przebieg pierwszej fazy jakiegoś zagadnienia międzynarodowego, słusznie zupełnie protestują przeciwko wciąganiu ich do niekorzystnych sytuacyj, wytworzonych całkowicie poza niemi.

Protesty te stają się ostatnio o tyle silniejsze, że - jak wykazały niedawne doświadczenia sankcyjne - stosowanie litery paktu może doprowadzić do poważnych powikłań międzynarodowych, natomiast nie daje mniejszym państwom żadnych efektywnych gwarancyj zabezpieczenia ich "całości terytorjalnej i niezależności politycznej ".Jednem słowem - w opinji szeregu państw - stosowana obecnie przez Wielkie Mocarstwa praktyka wykonywania postanowień Paktu Ligi zawiera w sobie/wiele elementów ryzyka dla państw mniejszych, nie dając wzamian nawet elementarnych gwarancyj bezpieczeństwa.

Wszystkie te okoliczności potęgują krytyczne nastawienie wielu państw do obecnych postanowień Paktu oraz do wytworzonej pod wpływem Wielkich Mocarstw praktyki stosowania go w życiu.

Ogólnie jednak panuje przeświadczenie o celowości utrzymania Ligi, jako organizmu,mogącego mieć wpływ dodatni na rozwój i kształtowanie się stosunków międzynarodowych.

Krytyki obecne nie idą więc w kierunku negacji instytucji, jako takiej. Dotychczasowe oświadczenia państw na temat kierunku, w jakim - ich zdaniem - winna iść reforma Paktu Ligi Narodów, są jeszcze dalekie od precyzji. Powrócimy do nich w jednym z następnych artykułów.

..ooOoo..